

*Sygn. akt: I C 429/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Oleśnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Katarzyna Kałwak**

**Protokolant: st. sekr. sądowy Urszula Krzywoń**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 lutego 2017 roku

sprawy z **powództwa J. R.**

**przeciwko** B. M. (1)

**o zachówek**

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki J. R. na rzecz pozwanej B. M. (1) kwotę 2.935,28 zł (dwa tysiące dziewięćset trzydzieści pięć złotych 28/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

J. R. reprezentowana w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego złożyła w tut. Sądzie w dniu 20 maja 2015 roku pozew przeciwko B. M. (1) o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kwoty 20.833,33 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu swojego roszczenia między innymi podnosząc, że powódce przysługuje roszczenie o zapłatę zachowku w wysokości 20.833,33 zł wobec spadkobiercy testamentowego. Wartość spadku na potrzeby obliczenia zachowku wynosi 250.000,00 zł. Stosownie do treści art. 999 § 1 kc zstępnemu, który byłby powołany do spadku z ustawy, należy się w tym stanie faktycznym 1/2 udziału, który przypadłby mu w przypadku dziedziczenia ustawowego. Powódka dziedziczyłaby 1/6 spadku ( $1/6 \times 250.000,00\text{zł} = 41.666,67\text{zł} \times 1/2 = 20.833,33\text{zł}$ ). Pełnomocnik powódki wezwał pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej niniejszym pozewem. Pełnomocnik pozwanej poinformował powódkę, iż pozwana nie uznaje roszczenia ze względu na fakt, iż powódka została przez spadkodawcę wydziedziczona. Z tym stanowiskiem nie sposób się jednak zgodzić, gdyż nie zaistniały jakiegokolwiek przesłanki konieczne do skutecznego wydziedziczenia powódki. Zapis o wydziedziczeniu zawarty w testamencie jest bezpodstawny, gdyż w przedmiotowej sprawie nie zaistniała wskazana przesłanka. Nieutrzymywanie przez powódkę kontaktów ze spadkodawcą wynikało wyłącznie z faktu, iż spadkodawcą wyrokiem rozwodowym z 8.11.1974 r w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Kluczborku Wydział Cywilny pod sygn. akt I C 146/74 został pozbawiony władzy rodzicielskiej z jednoczesnym zakazem kontaktowania się z powódką. Oznacza to, iż spadkodawca sam przyczynił się do tego, jak wyglądały kontakty z córką, natomiast brak utrzymywania rzeczonych kontaktów przez powódkę wynika z przyczyn od niej niezależnych. Co więcej, F. M. zawarł kolejny związek małżeński, zakładając nową rodzinę i unikał kontaktów z powódką. Dlatego też trudno wymagać, by w takiej sytuacji powódka utrzymywała ze zmarłym bliskie kontakty rodzinne. Dla zasadności wydziedziczenia decydujące znaczenie ma obiektywne istnienie podstaw wskazanych w art. 1008 kc nie zaś wola spadkodawcy. W związku z tym podniesiony

w testamencie zarzut, jakoby powódka nie utrzymywała kontaktów ze spadkodawcą jest całkowicie bezzasadny – pozew karta 3- 5.

Na rozprawie w dniu 3 listopada 2016 roku pełnomocnik powódki cofnął żądanie ponad kwotę 19.000,00 zł na co pełnomocnik strony pozwanej wyraził zgodę i w razie uwzględnienia powództwa wnosił o stosunkowe rozliczenie kosztów w tym zakresie – oświadczenia na rozprawie w dniu 3 listopada 2016 karta 114 verte.

**W odpowiedzi na pozew B. M. (1)** reprezentowana w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata wnosila o oddalenie powództwa podnosząc, iż powództwo nie zasługuje na uwzględnienie a pozwana kwestionuje je co do zasady i wysokości. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana między innymi podnosiła, że przede wszystkim pozwana wskazuje, iż powódka próbuje skierować uwagę sądu na osobę zmarłego natomiast podstawa prawna tego sporu tj. art. 1008 kc mówi wyłącznie o powódce. To powódka – mając interes prawny – miała za zadanie wykazać, że dopełniała obowiązków rodzinnych a nie – jak to uczyniono w pozwie – kierować uwagę sądu na osobę zmarłego F. M.. Spadkodawca wydziedziczył w testamencie powódkę gdyż:

- powódka nie utrzymywała ze spadkodawcą żadnych kontaktów rodzinnych,

- powódka nie interesowała się w ogóle jego życiem i losem,

-powódka nie dopełniała obowiązków rodzinnych wobec spadkodawcy.

Spadkodawca w momencie spisywania testamentu nie wiedział nawet czy powódka wyszła za mąż i czy zmieniła nazwisko, gdyż powódka nie zawiadomiła go o ślubie. Informację jakoby wyszła za mąż spadkodawca posiadał wyłącznie od znajomych a nie od powódki co dobitnie świadczy o braku dopełniania obowiązków rodzinnych przez powódkę. Podstawa wydziedziczenia wskazana w testamencie spełnia przesłanki z art. 1008 pkt 3 kc tj. uporczywe niedopełnianie względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych oraz wynika wprost z testamentu. Podmiotem wskazanego przepisu jest powódka a nie jak wskazuje pozwana – zmarły F. M.. F. M. na moment spisywania testamentu ocenił jasno, rzeczowo i konkretnie, że J. M. wg jego woli nie interesuje się jego życiem i losem, nie utrzymuje z nim kontaktów, nie dopełnia obowiązków rodzinnych wobec niego i wg jego woli zostaje wydziedziczona. Pozew wskazuje na treść wyroku rozwodowego i zapis dotyczący pozbawienia władzy rodzicielskiej i zakaz kontaktowania się z córką. Zapis ten nie może być podstawą oceny bezzasadności wydziedziczenia. Rozstrzygnięcie w tym zakresie mimo, iż istnieje nie może mieć wpływu na postawę uzyskała względem ojca po przez nią pełnoletności W 1992 roku powódka uzyskała pełnoletność i miała wiele lat na to by te relacje z ojcem nawiązać. Zakaz wygasł i mogła sama decydować o tym czy chce utrzymywać kontakt z ojcem czego jednak nie uczyniła. F. M. próbował nawiązać kontakt córką zaprosił ją na kolację podczas której chciał jej podarować prezent (złoty łańcuszek) z okazji ukończenia 18 lat, lecz powódka nie chciała takiego prezentu a wyłącznie finansowanie imprezy. F. M. chciał naprawić sytuację względem córki w 1992 roku ale postawa powódki doprowadziła do jej wydziedziczenia - odpowiedź na pozew karta 21- 23.

### **Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.**

Powódka J. R.z domu M. urodzona (...) jest córką spadkodawcy F. M., pochodzącą z jego pierwszego małżeństwa z G. M. (2)z domu Z. obecnie B.. Małżeństwo to było zawarte w dniu (...)roku. G. M. (2) (obecnie B.) złożyła w Sądzie Powiatowym w K. przeciwko F. M. pozew o rozwód. Sprawa toczyła się pod sygn. akt 1 C 146/74. Mocą prawomocnego wyroku z dnia 8 listopada 1974 roku zapadłego w tejże sprawie małżeństwo to uległo rozwiązaniu przez rozwód z wyłącznej winy pozwanego. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią J. M. powierzono powódce G. M. (2). W punkcie III wyroku pozbawiano pozwanego F. M. władzy rodzicielskiej na małoletnią córką zakazując mu kontaktowania się z dzieckiem. Sąd określił obowiązek alimentacyjny po stronie obu rodziców na kwotę po 800 zł ówczesnych złotych od każdego z nich.

Pierwsze małżeństwo spadkodawcy trwało trochę ponad 8 miesięcy. Spadkodawca został pozbawiony władzy rodzicielskiej z zakazem styczności wobec 6 miesięcznego dziecka. Na rozprawie w dniu 1 grudnia 2015 roku będąc

słuchana w charakterze świadka G. B. zeznała, iż ona założyła sprawę o rozwód bo chciała mieszkanie, nie wie dlaczego sąd pozbawił władzy rodzicielskiej nad 5 miesięcznym dzieckiem, nie wie dlaczego sąd zakazał styczności ojca z córką, ona o to nie wnosiła. Obecnie nie można mieć wglądu w przeprowadzone postępowanie dowodowe w sprawie rozwodowej. Akta sprawy rozwodowej zostały zlikwidowane zgodnie z decyzją nr (...) Archiwum Państwowego w O..

Drugie małżeństwo z B. M. (1) (pозwaną) F. M. zawarł w 12 listopada 1983 roku. Z małżeństwa tego miał córkę M. urodzoną (...) B. miała swoją córkę, ze swojego pierwszego małżeństwa, P. urodzoną (...).

dowód: - akt urodzenia powódki karta 10,

-wyrok SP w (...)C 146/74 karta 11-12 -wezwanie do zapłaty karta 13,

-zapisek z ustaleń w w SR Kluczborku karta 121,

-zeznania świadka G. B. na rozprawie w dniu 1.12.2015

roku 00:42:11.

F. M. płacił alimenty na córkę J.. Alimenty te były podwyższane, sprawy o ich podwyższenie kończyły się ugodami. Alimenty były wysyłane pocztą a od 15 roku życia odbierała je powódka w domu swojej babci. Był tam jej ojciec spotykała się z nim. Jak J. uzyskała pełnoletność nie występowała o podwyższenie alimentów przeciwko ojcu.

dowód: - zeznania świadków na rozprawie w dniu 1.12.2015r:

M. P. od 00:4:52

-zeznania świadka E. T. na rozprawie w dniu 15.03.2016r .00:14:58,

- zeznania powódki J. R. na rozprawie w dniu 3.11.2016r. nagranie od 00:05:48 karta 112 verte -113 verte i nagranie zeznania,

-zeznania świadka G. B. na rozprawie w dniu 1.12.2015 roku 00:42:11.

J. mieszkała w Polsce. W 1995 roku wyjechała na stałe do Niemiec, gdzie wyszła za mąż 18 sierpnia 1995 roku. Miała wtedy 21 lat. J. ma dwoje dzieci W. urodzoną w (...) roku i syna V. urodzonego w (...) roku.

Jej matka G. wyszła za mąż w 1974 roku za Z. B..

F. M. gdy J. uczęszczała do przedszkola udał się do domu córki z lalką dla niej, nie został przyjęty, lalkę położył pod drzwiami.

J. jak stała się bardziej samodzielna chodziła odwiedzać babcię, matkę ojca, tam spotykała swojego ojca F. M..

J. kontaktowała się z siostrą F. M.E. T., miała z nią dobre relacje.

Gdy J. M. miała 18 lat została zaproszona przez ojca na kolację, do jego aktualnej rodziny. Na kolacji tej była też jego żona, córka M. i córka pozwanej P.. Kolacja przebiegła w miłej atmosferze. F. M. chciał dać J. złoty łańcuszek z okazji ukończenia 18 lat. J. chciała by ojciec dał jej pieniądze. Otrzymała te pieniądze od ojca. F. M. zapraszał ją ponownie do odwiedzin. J. nie skorzystała z zaproszenia. Nie odwiedzała ojca. Nie zawiadomiła go o swoim ślubie ani urodzeniu dzieci. Nie dzwoniła, nie pisała listów.

J. mówiła ciotce E. jak przyjeżdżała do Polski że jest jej przykro że jest taka sytuacja. Pytała się ciotki o ojca, o stan jego zdrowia. J. oceniała, iż kontakty z ojcem byłyby występowaniem przeciwko matce.

J. nie była odwiedzić w szpitalu (...). Wiedziała o jego chorobie. J. nie była na pogrzebie. Wiedziała o śmierci ojca i znała termin pogrzebu pogrzebie. J. przysłała winiec na pogrzeb z szarfą „od córki J. R. z rodziną”.

J. R. jak szła z synem V. ulicą w O. to F. M. przeszedł na drugą stronę ulicy.

dowód: - zeznania świadka E. T. na rozprawie

w dniu 15.03.2016r .00:14:58

-zeznania świadka M. M. na

rozprawie w dniu 1.12.2015r od 00:21:36,

-zeznania świadka J. J. karta 108 i 108 verte,

-zeznania świadka P. K. karta 108 verte i 109,

-zeznania świadka J. K. na rozprawie w

dniu 15.03.2016r. 00:27:34,

- zeznana świadka M. P. na rozprawie w

dniu 1.12.2015r od 00:4:52

-zeznania świadka W. R. na rozprawie w dniu

15.03.2016 00:37:52

- zeznania powódki J. R. na rozprawie w dniu 3.11.2016r. nagranie od 00:05:48 karta 112 verte -113 verte i nagranie zeznania

-zeznania świadka G. B. na rozprawie w dniu 1.12.2015 roku 00:42:11.

F. M. w 2012 roku poważnie zachorował, miał tętniaka w mózgu. Leżał w szpitalu. Zmarł 11 stycznia 2013 roku w O.. Był on postrzegany przez swoich bliskich i przyjaciół jako człowiek prawy, który dba o swoją rodzinę, swoich bliskich.

dowód: - zeznania świadka E. T. na rozprawie

w dniu 15.03.2016r .00:14:58

-zeznania pozwanej B. M. (1) na rozprawie 3 .11.2016r. nagranie od 1:03:55 karta 113 verte – 114 verte,

-zeznana świadka M. P. na rozprawie w

dniu 1.12.2015r od 00:4:52

-zeznania świadka J. J. karta108 i 108 verte.

F. M. sporządził testament w formie aktu notarialnego przed notariuszem K. J. w dniu 22 sierpnia 2007 roku, w którym do całości spadku powołał pozwaną małżonkę – B. M. (1). W testamencie tym oświadczył, iż „wydziedzicza córkę J. M., córkę F. i G. ponieważ wymieniona nie utrzymuje z nim żadnych kontaktów rodzinnych, a w szczególności nie interesuje się w ogóle jego życiem i losem nie dopełnia obowiązków rodzinnych. F. M. też oświadczył, że „ o ile mu wiadomo córka J. M. wyszła za mąż, lecz nie zna jej obecnego nazwiska.”

dowód: - testament Rep A 7843/2007 karta 26,

Sąd Rejonowy w Kluczborku Wydział Cywilny Zamiejscowy w Oleśnie mocą postanowienia z dnia 10 kwietnia 2014 roku sygn. akt V Ns 392/13 stwierdził nabycie całego spadku z testamentu na rzecz B. M. (1).

dowód: - postanowienie spadkowe w aktach V Ns 392/13 w załączeniu.

W przypadku dziedziczenia ustawowego, do spadku powołane byłyby: pozwana, powódka oraz M. M. tj. córka spadkodawcy pochodząca z drugiego małżeństwa. W takiej sytuacji powódka dziedziczyłaby 1/6 spadku. W skład spadku po spadkodawcy wchodzi między innymi lokal mieszkalny położony w O. przy ul. (...) o wartości rynkowej 250.000,00 zł.

Z informacji naczelnika Urzędu Skarbowego w O. z dnia 28 września 2015 roku wynika, że B. M. (1) zgłosiła nabycie spadku o wartości 114.012.43 zł. Decyzja ustalająca podatek nie była wydawana.

dowód: informacja US w O. karta 35.

M. M. pożyczyła swojemu ojcu kwotę 20.000,00 zł na zakup w 2010 roku samochodu osobowego marki O., który kosztował 24.000 zł. Pieniądzy tych zmarły nie oddał.

dowód: - zeznania świadka M.M.na

rozprawie w dniu 1.12.2015r od 00:21:36,

-zeznania świadka P. K. karta 108 verte i 109,

-zeznania pozwanej B. M. (1) na rozprawie 3 .11.2016r. nagranie od 1:03:55 karta 113 verte – 114 verte.

### **Sąd zważył.**

Roszczenie powódki należało oddalić.

Zgodnie z art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z mocy ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli jest małoletni – dwie trzecie udziału spadkowego, który mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). W myśl § 2 tego przepisu, jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny wymienionych w przepisie art. 991 § 1 k.c. poprzez zapewnienie im niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określone w powołanym przepisie ułamkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie I ACA 459/08, Lex5509112). Roszczenie o zachówek wywodzi się z prawa do zachowku i powstaje w chwili, gdy ustawowy spadkobierca zostaje wykluczony z dziedziczenia, lub gdy to, co dziedziczy, nie wyczerpuje należnego mu zachowku.

Zatem co do zasady jako pominięty spadkobierca ustawowy powódka J. R. znajduje się w kręgu osób uprawnionych do zachowku

W przedmiotowej sprawie powódka została wydziedziczona na mocy testamentu w formie aktu notarialnego sporządzonego przez spadkodawcę przed notariuszem, którym spadkodawca powołał do całości spadku pozwaną B. M. (1).

W drodze wydziedziczenia spadkodawca skutecznie obala ustawowy tytuł powołania do dziedziczenia i pozbawia prawa do zachowku. Wydziedziczony zostaje potraktowany tak samo, jak osoba, która nie dożyła chwili otwarcia spadku. Uprawnienie takie daje spadkodawcy treść przepisu art. 1008 k.c. zgodnie z którym spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnym, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku: 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uprzejmie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego; 2) dopuścił

się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci; 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Przyczyna wydziedziczenia wymieniona w art. 1008 pkt 3 k.c. polega na uporczywym niedopełnianiu względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Zachowanie uprawnionego do zachowku odnosi się do osoby spadkodawcy i dotyczy niedopełniania obowiązków rodzinnych względem niego. . Wskazane zachowanie musi nosić cechy uporczywości, czyli musi być długotrwałe, czy wielokrotne. W pojęciu „zaniedbywanie wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych”, mieści się również takie zachowanie, które prowadzi do faktycznego zerwania kontaktów rodzinnych i ustania więzi uczuciowej, normalnej w stosunkach rodzinnych, brak udziału w jego życiu choćby poprzez wizyty w jego miejscu zamieszkania czy okazywanie zainteresowania jego sprawami (zob. wyrok SN z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 1397/00, Lex nr 75286).

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 stycznia 2008 roku sygn. akt V CSK 378/07 stwierdził, iż „Tylko stan rzeczy z chwili sporządzenia testamentu, który oceniał i uwzględniał sam testator, jest miarodajny dla wykładni jego oświadczenia na podstawie art. 961 kc i tylko w ten sposób można zapewnić możliwe najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy (art. 948 kc)”.

Wskazanie w testamencie przyczyny wydziedziczenia nie zawsze przesądza o skuteczności wydziedziczenia. Testament nie stanowi dowodu, że określona w nim przyczyna wydziedziczenia rzeczywiście istnieje (wyrok SA w Białymstoku z dnia 12 kwietnia 2013 r., I ACa 517/12, Lex nr 1311921). Dana przyczyna bowiem musi rzeczywiście obiektywnie istnieć (wyrok SA w Gdańsku z dnia 24 kwietnia 2014 r., I ACa 23/14, Lex nr 1489053), stąd też spadkobierca bezpodstawnie wydziedziczony może dochodzić zachowku, powołując się na bezzasadność wydziedziczenia.

Przenosząc powyższe na realia niniejszej sprawy w pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż w okresie kiedy to powódka była małoletnia jej ojciec F. M. był pozbawiony praw rodzicielskich i miał zakaz styczności z córką. Niemniej jednak wbrew temu zakazowi usiłował się z córką kontaktować próbował w okresie przedszkolnym wręczyć córce upominek – lalkę, a kiedy to była samodzielna i mogła się samodzielnie poruszać kontaktował się z nią w domu swojej matki a babci powódki. Treść orzeczenia zakazującego kontaktów i pozbawiająca praw rodzicielskich oraz postawa matki powódki niewątpliwie cieniem położyła się na relację ojca z córką. Zakaz sądowy nie wiadomo na czyje żądanie przez sąd orzeczony utrudniał J. R. nawiązanie kontaktów z ojcem ale nie były one niemożliwe. Jak powódka była już pełnoletnia F. M. podjął próbę nawiązania rodzinnych relacji z córką. Zaprosił ją na kolację do swojej nowej rodziny, chciał jej dać złoty łańcuszek, dał jej tak jak prosiła pieniądze. Przedstawił jej swoją córkę i córkę żony, którą to traktował jak swoją własną córkę. Nowa rodzina F. M. przychylnie przyjęła powódkę. Zapraszał J. R. do odwiedzin, chciał się z nią kontaktować. Niestety ta relacja ojca z córką się nie nawiązała. Powódka nie odwiedziła ojca. Nie powiadomiła go o swoim wyjeździe za granicę, o wyjściu za mąż nie zaprosiła go na ślub ani o nim nie powiadomiła, jak również nie powiadomiła o urodzeniu swoich dzieci a wnuków F. M.. Jeszcze raz sąd podkreśla, iż nadal cieniem na te relacje kładła się relacja powódki z jej matką. Powódka wyraźnie zeznała: „ źle się czułam po tym spotkaniu, bo się czułam tak jakby przeciw mamie.” Na te relacje F. M. z córką wpływ miało postępowanie matki J. gdyby ona aprobowwała te kontakty, to stosunek powódki do ojca byłby zupełnie inny. Fakt zawarcia związku małżeńskiego jest momentem bardzo ważnym w życiu każdej osoby. Zawsze się chce aby uczestniczyli w nim rodzice. Skoro ojciec F. M. został pominięty, nawet nie był powiadomiony o ślubie, to można wnioskować, iż nie był traktowany jako ktoś ważny bliski dla powódki, tak jak ojciec. Również powódka nie odwiedziła go w szpitalu, pomimo, iż wiedziała o jego chorobie. Nie przyjechała na pogrzeb pomimo, iż była o nim powiadomiona. Fakt wysłania wieńca, w takim stopniu pokrewieństwa, nie oznacza dopełnienia ostatnich obowiązków córki wobec ojca, kiedy to zwyczajowo oczekuje się od dziecka udziału w ceremonii ostatniego pożegnania zmarłego rodzica. Tylko naprawdę ważne okoliczności usprawiedliwiają nieobecność na pogrzebie rodzica.

Powyższe świadczy o braku relacji powódki z ojcem, o braku wypełniania podstawowych obowiązków rodzinnych przez powódkę wobec ojca. Przyczyna podana przez zmarłego w testamencie nie jest nieprawdziwa. Testator w sposób prawidłowy oceniał swoje relacje z córką.

Czy dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma wpływ okoliczność, iż ojciec był pozbawiony władzy rodzicielskiej i miał zakaz styczności z córką?

W ocenie sądu I instancji ta okoliczność nie ma znaczenia. Bowiem poprawne relacje ojciec córka, nie aż tak wylewne i zapewne oziębione zdarzeniami przeszłymi mogły się wytworzyć, mogły się zbudować z chwilą uzyskania pełnoletności przez powódkę. Tym bardziej, iż powódka była związana z rodziną ojca - swoją babcią i siostrą ojca. Od momentu uzyskania przez powódkę pełnoletności, kiedy to uzyskała pełna zdolność do czynności prawnych do daty śmierci ojca to okres 20 lat. To jest aż nadto dużo czasu dla zbudowania poprawnych, może niewylewnych ale przyzwoitych relacji rodzinnych. Przekazywania osobiście przez dziecko ważnych informacji o sprawach ze swojego życia. Powódka wyraźnie unikała kontaktu z ojcem. Sąd ocenia, iż przyczyną takiego jej zachowania była chęć nie robienia przykrości matce. Matka powódki tolerowała kontakty z babcią, sama ją do nich nakłaniała, ale nie zezwalała na kontakty z ojcem. I zachowanie powódki jako osoby pełnoletniej, nie jako dziecka pozostającego pod wpływem władzy rodzicielskiej matki, należy brać pod uwagę w niniejszym postępowaniu przy ocenie zasadności wydziedziczenia dokonanego przez jej ojca .

Istotnym w sprawie nie był moment, kiedy to małaletnia się urodziła i okres jej życia w którym to pozostawała pod władzą rodzicielską matki a pozwany miał zakaz styczności z córką, ale moment kiedy to uzyskała ona pełnoletność i to w jaki sposób po tym okresie postępowała wobec ojca, który to niewątpliwie chciał odbudować relacje z córką.

Kolejne zdarzenia brak przekazania ojcu informacji o ślubie, zaproszenia na niego, brak informacji o narodzinach dzieci powódki a jego wnuków, o miejscu zamieszkania, o numerze telefonu niewątpliwie nie przyczynił się do budowania więzi, lecz wprost przeciwnie, pomimo oczekiwań ze strony powódki, jeszcze bardziej ją niwelował. Przy takim wyrazie obojętności ze strony powódki wobec ojca, ją też spotkała z jego strony obojętność, w postaci przechodzenia na drugą stronę ulicy, gdy szła z wózkiem z synem urodzonym w (...) roku. Nie sposób nie zauważyć, iż powódka miała szansę na odbudowanie tych więzi w takim podstawowej relacji jednak tego nie uczyniła. Ze strony F. M. była wyciągnięta ręka do zbudowania więzi wzajemnego poznania się, którą to niestety nie przyjęła, pomimo, iż brakowało jej kontaktów z ojcem. Chciała mieć z nim relacje. Brakowało jej ojca ale nie przełożyło się to na żadne jej zachowania aby w wieku dorosłości te relacje zbudować.

Sąd odmówił dania wiary zeznaniom świadka G. B. w części w której zeznała, iż F. M. nie zabiegał o kontakty z jej córką oraz w części iż chciała zaprosić swojego ojca na ślub jak również zeznaniom Z. B., że F. M. nie zabiegał o kontakty z córką. Pozostają one w sprzeczności z pozostałymi zeznaniami świadków w tym z zeznaniami samej powódki. Nadto wskazać należy, iż świadek Z. B. poznał powódkę gdy ta miała 10 lat, a jak zeznał o sprawach związanych ze zmarłym żona G. nic mu nie mówiła. Należy wskazać na sprzeczności w samych zeznaniach świadka G. B. raz twierdzi, że F. M. nie zapraszał córki potem mówi, iż zaprosił ją na spotkanie (zeznania świadka na rozprawie 1.12.2015r.)

W ocenie sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób dostateczny wykazuje, iż zachowanie powódki wypełniło przesłanki uprzedzonego niedopełnienia obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy. Tak więc wydziedziczenie było zasadne. Reasumując, w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż powódka dopuściła się zachowań, które zarzucał jej spadkodawca. Podane w testamencie przyczyny wydziedziczenia były zatem zarówno zgodne z brzmieniem art. 1008 pkt 3 k.c., jak i znajdowały oparcie w faktach, a tym samym były uzasadnione. Powyższe okoliczności w sposób jednoznaczny wskazują, iż przesłanki wydziedziczenia rzeczywiście istniały w dacie sporządzenia testamentu. Ponadto też fakt, iż spadkodawca od sporządzenia testamentu z 2007 .roku do dnia swojej śmierci (przez okres 5 lat) nie odwołał przedmiotowego testamentu wskazują, iż również po dacie jego sporządzenia te przesłanki się utrzymywały. Uzasadnia to także twierdzenie, iż spadkodawca nie przebaczył powódce. Dlatego też Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego doszedł do wniosku, że spadkodawca miał uzasadnione pretensje do córki i podstawy, aby ją wydziedziczyć , gdyż okoliczności wskazane za podstawę wydziedziczenia uznać należało za istniejące i prawdziwe. Mając na uwadze powyższe na mocy art. 991 § 1 k.c. w zw. z art. 1008 pkt 3 k.c. orzeczono, jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 kpc w związku i § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie...(Dz. U z 2013r., poz. 461 ze zmianami) zasądając od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 2.935,28 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt II wyroku). Na przedmiotową kwotę składa się: wynagrodzenie adwokata w kwocie 2.400,00 zł i wydatki poniesione w sprawie stosownie do przedstawionego spisu przez pełnomocnika pozwanej (spis karta 122).